N^ER 5

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 11 *Stycznia v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 2 stycznia. W dzień Nowego roku, Wielcy Urzędnicy koronni, Ministrowie, Członkowie Rady Państwa, władze cywilne i woyskowe, osoby płci obojey wstęp do dworu maiące, i korpus dyplomatyczny, mieli zaszczyt złożyć życzenia swoje i powinszowanie NN. Cesarzowi, Cesarzowym i Nayjaśnieyszey Rodzinie Cesarskiey, Wieczorem dany był w pałacu bal wielki maskowy, otwarty dla wszystkich klass, i wieczerza w Eremitażu dla osób zaproszonych. Rozdano więcey dwódziestu tysięcy biletów balowych. Miasto było oświecone. (*z Gaz. le Conserv. Impar.*)

AUSTRYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Wiedeń, dnia 2 stycznia.* Dnia 24 z. m. o godzinie 7 zrana, zdarzył się niedaleko *Botzen* w *Tyrolu* niesłychany dotąd wypadek. Obszerna łąka będąca przy podworzu włościańskim, rozmiękłszy od śniegu i deszczu raptem się zawaliła, a porywając z sobą ogromne kawały skał, spadła na dom włościanina, i tylną część jego ze szczętem zgruchotała. Włościanin z dwoygiem małych dzieci ratował się przytomnością umysłu od widoczney śmierci. Żona jego, która właśnie wtedy paliła w piecu, została zasypaną, i mimo nayusilnieyszych starań nie można jey było wydobyć.

Niedawno (pisze gazeta berlińska) wzmogła się nieco nadzieja pokoju, gdyż Reis-Effendi podczas ostatnich obrad w *Stambule* mówił tonem umiarkowanym, i kilku członków Dywanu odmieniło swe zdanie względem *Ultimatum* Rossyyskiego.

Niech żyją *Turcy!* (pisze gazeta hamburgska) odzywa się jedno stronnictwo; niech żyją *Grecy!* woła drugie, nierównie licznieysze od tamtego. Czy muzulmanina, czy chrześcijanina, zarówno obu duch spekulacyyny używa do swego interessu. Raz słychać, iż *Ultimatum* rossyyskie odrzucono w *Stambule*, drugi raz, iż je przyjęto; trzeci raz, iż woyna już wypowiedziana, a nakoniec, iż woysko przeprawiło się za *Prut*, następny rok wykaże, ile się sprawdzą te wszystkie polityczne proroctwa.

Tryest, dnia 24 grudnia. Czytamy w gazecie tuteyszey, iż grecy zaczęli urządzać półki swoie, a zagraniczni officerowie, przybywszy przez Marsyliją, ćwiczą ich w obrotach woyskowych. W Morei ogłoszono xięgę praw woyskowych, i korpus artyllery na sposób europeyski urządzono.

Wenecya, dnia 25 grudnia. Wczora ogłoszono tu zapadły d. 22 b. m. wyrok oddzielney kommissyi sądowey, przeciwko 34 oskarżonym o należenie do sekty Węglarzów, skazano ich od lat 6 do 20 na robotę w twierdzach, naywyższy sąd Lombardzko-Wenecki skazał dawniey 13 na śmierć za zdradę kraju; lecz Cesarz Jmć złagodził tę karę, i trzech naywinnieyszych kazał osadzić w *Spielbergu* lub cytadelli laybachskiey.

NIEMCY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu, dnia 1 stycznia.* Są teraz w *Kassel* dway ludzie, którzy po długiey niebytności, z dalekich stron do oyczyzny wrócili. Pierwszy major *Drost*, biegły oficer artylleryi, zostawał w służbie byłego Króla haitańskiego, *Henryka* (*Christophe*), i miał stopień jeneralnego dyrektora artylieryi. Że zaś kilka lat bawił w *St. Domingo*, i był świadkiem wszystkiego, co się działo, może więc naydokładnieyszą udzielić wiadomość o tamecznym stanie rzeczy. Przyjęty łaskawie od elektora heskiego, wkrótce zapewne umieszczony będzie przyzwoicie w czynney służbie woyskowey. Drugi P. *Eschwege*, znany z pism swoich o mineralogii, udał się przed 15tą laty do Brezylii, gdzie rząd portugalski pod korzystnemi warunkami poruczył mu stér kopalni tamecznych. Po oddaleniu się Króla portugalskiego z *Rio-Janeiro*, przybył przez *Londyn* i *Paryż* do *Kassel*, i w Niemczech czekać będzie, póki się nowy porządek rzeczy w Ameryce południowey nie utwierdzi.

Zmarły oyciec teraźnieyszego Xiążęcia *Meiningen* (pisze gazeta berlińska) dla tego nazywał syna *przyjacielem*, aby mu przypominał, iż powinien bydź *przyjacielem narodu swego*.

Moguncya, dnia 27 grudnia. Dnia 25 b. m. wieczorem dało się tu uczuć lekkie trzęsienie ziemi. (W *Trewirze* była wielka burza w nocy z dnia 24 na 25 i z 28 na 29 grudnia. Niektórzy oraz mieszkancy uczuli małe trzęsienie ziemi).

Bamberg, dnia 25 grudnia. Wczora wieczorem podczas piękney pogody spadła na ziemię w okolicy *Buttenheim* kula ognista, wielkości xiężyca, w kierunku od strony północno-wschodniey ku południowo-zachodniey. Swiatło jey, podobne do błyskawicy, widziano o milę i daley. Wydała huk podobny do wystrzału działowego. Całe zjawisko miało podobieństwo do spadania wielkich kamieni meteorycznych. Dziś barometr tak opadł, iż tego naystarsi ludzie nie pamiętają.

Frankfort, dnia 1 stycznia. Jedna z gazet tuteyszych umieściła co następuie pod napisem:

Rok 1821

„Dwie są chwile czasu, które zwykłe obchodzimy, urodziny i nowy rok. Czyliżby nie wypadało, aby człowiek przy tey odmianie zwrócił uwagę na przeszłość, i poza przechodzącemi chmurami szukał stałey gwiazdy? Obecny czas jest godnym zastanowienia. Nie ma podobieństwa do czasów, które niegdyś poruszały kraie, i to, co dawno istniało, niszczyły: bo w nim drzewo oliwne pokoju nie może zapuszczać swoich korzeni w ogrodzie, ale po całey kuli ziemskiey: trudno go przewidzieć, trzeba nawet bystrego oka, aby zobaczyć przeszłość. Przy pomocy pamięci, przytoczymy niektóre wypadki w roku 1821 Neapol, o którym teraz ledwo słychać, zwrócił na początku roku wszystkich oczy na siebie. Wybuchnęła tam nagle rewolucya, lecz ją pierwszy wystrzał działowy uśmierzył. Powstały rozruchy w Piemoncie, zaczęły się bez wyrachowania sił, i skończyły z hańbą, jak rewolucya neapolitańska. Gdy się to dzieie, Portugalija i Hiszpanija nie bez zaburzeń postępują drogą, iaka się we Włoszech nie udała. Nadużycie samowładności grozi zamienieniem się w nadużycie wolności, które zarówno jest zgubném dla powszechnego dobra. W Anglii na próżno starano się o nadanie swobód katalikom; w okolniku lorda *Castlereagh* zganiono zasady, które uspokoiły Włochy; koronacya Króla stała się ważnym wypadkiem przez wyłączenie królowey. O śmierci jey dowiedział się monarcha w podróży do Irlandyi. *Jerzy IV* zwiedził także *Hannower*. We Francyi, którą jeograficzne położenie od bankructwa czasu ocaliło, i tarczę niepodległości

całemu narodowi powierzyło, ministrowie, nie umieiąc sobie zjednać ani liberalistów, ani roialistów, przysposobili swóy upadek i w miesiącu grudniu zostali odmienionymi. Nayważnieysze wypadki zachodzą w dwóch oddalonych od siebie okolicach, o których dawniey ledwo mówiono. Powstanie w Grecyi przeciwko turkom, oraz ogłoszenie niepodległości nowey Hiszpanii i Peru, mogą mieć skutki, których naybystrzeysze oko przewidzieć nie zdoła. Usiłowania greków, ku pozyskaniu stanu, podobnego do innych oświeconych narodów, nieraz już pomyślnym uwieńczone skutkiem, nadały kołom czasu nowy obrót. Uczucie ludzkości bierze górę, i jedno tylko życzenie słyszeć się daie, aby grecy mieli zapewniony sobie stan cywilny i wolność użycia środków do postępu nauk. W tym także czasie zaszła śmierć *Napoleona* na skalistey wyspie *S. Heleny*. Człowiek ten, który wielkość jeniuszu swego poświęcił samowładności, i na karę za nieszanowanie praw ludzkich, musiał przeżyć spełznienie olbrzymich swoich zamysłów, umarł, i tylko ziomkowie *Franklina* uczcili pamięć jego w wolney północney Ameryce. Tak w tym, jako i w rozlicznym innym względzie, dzieje roku 1821 wskazują dawną przestrzegającą maxymę Poety: *Discite justitiam moniti et non temnere divos.*"

ANGLIA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Londyn, dnia 29 grudnia.* Przed niejakim czasem biegała pogłoska, iż Król napisał do Margrabiego *Hastings* (Lorda *Moira*), aby powrócił z Bengalu, i był przy boku jego. Teraz zaś słychać, iż pólkownik *Bloomfield*, dotychczasowy towarzysz Monarchy, popadł w niełaskę, i że Królowi podano na jego mieysce Pana *Knighton*, ze strony Lorda *Grenville*. Wspomniony półkownik jest wielkim przyjacielem Lorda *Castlereagh*.

Onegday zaszła tu okropna kłótnia między kilkuset irlandczykami, w domu zajezdnym pod znakiem *Apollo*, który ze szczętem prawie zburzono Dway policyanci, którzy chcieli przywrócić porządek, musieli wyskoczyć oknem dla ocalenia życia. Liczny nareszcie oddział woyska uśmierzył rozruch

W nocy z dnia 22 na 23 b. m. piorun zburzył wieżę z latarnią mórską w *Dungeness* niedaleko *Ramsgate*, która o 2 mile widzieć się daje.

Do klęsk, jakich Irlandya doznaje od podpalaczów i hultajów, przyłączyła się jescze powódź, która wielkie szkody zrządziła.

Kommissya w hrabstwie irlandzkiém *Limerick* ukończyła czynności swoje, i odłożyła posiedzenie do 12 stycznia. Skazała 7 ludzi na śmierć. Kapitan *Rock*, którego groźne listy i rozkazy są umieszczone w *Kuryerze*, gazecie ministeryalney, wyraża w jednym z nich: „Kapitan *Rock* prosi, zachęca, stanowi, pragnie, zaklina i rozkazuje, aby zaległą dziesięcinę za rok 1820 i dawnieysze lata, zapłacono bez zwłoki szanownemu *John Chester*, gineami, suwerynami, papierami bankowemi, lub innemi pieniędzmi, mającemi kurs w Irlandyi. Niechay nikt nie waży się zdzierać tey kartki, która póty przylepioną bydź powinna, póki jey deszcz nie zniszczy."

Listy z Irlandyi donoszą o nowych bezprawiach i zabóystwach. Dway poborcy podatków w hrabstwie *Cavan*, przy pomocy oddziału milicyi, zabrali jednemu cieśli słód, od którego nie uiścił opłaty. Rozgniewany właściciel porwał strzelbę i zabił sierżanta, lecz sam także zginął. W wielu mieysoach rzucano kamieniami na żołnierzy, bito ich kijami, i broń im odebrano. Hultaje szukają ciągle broni i ołowiu po domach. Osobliwszą jest rzeczą, iż ci, którzy się na to patrzą, nie chwytają hultajów, ani ich donoszą zwierzchności. Tak się stało przy zabiciu Pana *Keay*. Zabóyca uciekł z krwawioną motyką, a nikt go nie chciał przytrzymać.

Od dnia 12 sierpnia do 20 grudnia codzień prawie był w Szkocyi wicher i deszcz.

Anglicy, którzy już posiadają *pióro Woltera, laskę Russa, perukę Dalamberta*, i kto wie, co więcey, chcą się także zbogacić wcale nadzwyczayną anatomiczną osobliwością, która żyjąc ściągnęła na siebie podziwienie całey Europy. Jest to *gardziel Pani C.......*, którą pewny lekarz angielski kupił za 25,000 franków, aby po śmierci tey sławney śpiewaczki czynić mógł anatomiczne postrzeżenia nad tą zadziwiającą krtanią.

D. 1 stycznia. Kuryer, który jest gazetą ministeryalną tuteyszą, umieścił fałszywe wiadomości z *Paryża*, iż król francuzki, będąc na radzie ministrów, nagle zachorował, powiedział kilka słów bez związku, a zaprowadzony do pokoju swego, w kilka godzin powrócił do zmysłów. Liczne prace, zmiana ministrów i ostatnie wypadki, nadwątliły zdrowie tego Monarchy. Słychać nawet, iż wspomniony Król na krótki czas przed odmianą ministrów powiedział: *Miło mi było widzieć ieszcze przed śmiercią, jak się Francya po zgonie moim rządzić będzie.*

Czynią tu wielkie zakłady o dalsze wypadki w Turcyi, dając dwa przeciwko jednemu, iż tron dzisieyszego Sułtana nie potrwa dłużey, jak do 1 maja.

FRANCYA

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia 29 grudnia.* Pan *Robert Wilson* przybył znowu z *Londynu* do tuteyszey stolicy.

Xiężna *Orleans* spodziewa się codzień połogu. Dziecię jey ma otrzymać tytuł Xiążęcia lub Xiężney *Aumale*

Gdy dnia 3 stycznia obchodzić się ma uroczyście w kościele *ś. Genowefy* święto tey patronki *Paryża*, wszystkie więc będące tam światowe roboty na płaskorzeźbach, mają bydź tymczasem deskami zasłonione. Wezwano artystów, aby dali zdanie, czyli nadal roboty te przy ich odmianie na wyobrażenia religiyne, mogą bydź utrzymane.

Napis rewolucyyny na czole kościoła: *Aux grands hommes la patrie reconnaissante*, zasłoniono czarną tablicą marmurową. W środku kościoła stawiają tymczasem trzy ołtarze. Wieże, które w czasie rewolucyi po części zrzucono, mają bydź do dawnego stanu przywrócone, a naypierwey ma bydź postawiony krzyż na kopule.

Niejaki S..... pan milionowy w *Paryżu*, dowiedziawszy się o śmierci *Napoleona*, uroił sobie w głowie, iż cały swóy majątek utracić może. Dla przysposobienia się do niedostatku, prowadzi w jednym tygodniu życie z naywiększym zbytkiem, a w drugim z naywiększą oszczędnością, tak, iż raz pokazuje się xiążęciem, a drugi raz żebrakiem. W tygodniu oszczędności sypia na słomie w izdebce podobney do więzienia, jada suchy chléb z wodą, i czyta Biblią.

Izba deputowanych. Na ostatnich sessyach nic ważnego nie zaszło. Pana *Chabrol de Crouzol* obrano 4tym wice-prezesem. Trzema zaś innymi są Panowie: *Debonald*, *Vaublanc* i *Labourdonnaye*. Zpomiędzy petycyy jedna tylko była powodem do niejakich rozpraw. Szło o to, czyli w kupionych lasach narodowych można wyciąć zupełnie drzewo bez dalszego upoważnienia, i grunt obrócić na rolę. Kommissya radziła tę okoliczność odesłać do ministra spraw wewnętrznych, bo inaczey w przeciągu 10 lat wyciętoby wszystkie drzewa w lasach.

Dnia 31. Umieszczony w niektórych gazetach tuteyszych list prywatny ze *Stambułu* wyraża: „Chrześcijanie żyją tu jak w oyczyznie swojey. W skutku dyplomatycznych traktatów, które ich oddaią pod juryzdykcyą posłów właściwego rządu, nie lękają się ani praw, ani władzy urzędników tureckich. Prowadzą więc życie bez przymusu, i ubierają się po europeysku, odtąd

jak rossyanie nauczyli turków szanować narody chrześcijańskie europeyskie, przedmieście *Pera*, gdzie posłowie zagraniczni mieszkają, wystawia zbiór osób ze wszystkich narodów. Widać tam rozmaite ubiory, i słyszeć można mówiących rozmaitemi językami. Witają się tam, biorą za ręce i ściskają, podług zwyczaju w różnych stolicach. Sklepy i składy kupców są tak okazałe, jak w *Londynie* i *Paryżu*. Francuzi, Rossyanie, anglicy, austryacy i t. d. zgoła wszyscy chrześcijanie, nie okazują ku sobie nienawiści narodowey i przesądów, odwiedzają się i żyją z sobą w naywiększey przyjaźni. Ze względu na braterską jedność, która tam między poddanemi naywiększych Monarchów europeyskich panuje, możnaby powiedzieć, iż przedmieście *Pera* jest podobném do wyspy ucywilizowaney, otoczoney barbarzyństwem azyatyckiém. „

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Neapol, dnia 12 grudnia.* Utrzymuje się pogłoska, iż rząd nasz chce wziąć na swóy żołd 6,000 szwaycarów, a sardyński, 4,000.

Rzym, dnia 19. Pomiędzy bawiącymi tu cudzoziemcami, mało jest Niemców. Rzadko kto zamawia robotę rzeczy kunsztowych. Xiążę *Berwick Alba*, który dawniey wiele zysku przynosił artystom, podczas teraźnieyszey swojey bytności, nic od nich nie kupił. Utworzone towarzystwo każe odkopywać starożytne miasto *Falisków*.

Jezuici przyymują tu wielu młodzieńców do nowicyatu, i wkrótce zaczną dawać nauki w *Collegium Romanum*. W *Collegium* niemieckiém mają już 12 uczniów,

Turyn, dnia 20 grudnia. Monarcha nasz odmienił ministrów. Margrabia *St. Marsan*, minister stanu, został wielkim podkomorzym. a Hrabia *Polini* ministrem stanu. Hrabiowie *Balbo* i *Capriglio* otrzymali uwolnienie z pensyą.

Liworna dnia 20 grudnia. Znayduje się tu (pisze gazeta hamburska) 60 przyjaciół greckich. Są po większey części uzbrojeni, i najęto okręt, na którym za 10 dni popłyną do Morei. Ludzie ci, zebrani z różnych narodów, nie naylepszą po sobie zostawią pamiątkę. Przybyli prawie o żebranym chlebie, i żyli z jałmużny, którey często z grubijaństwem domagali się. Niektórzy z nich chcieli zaprowadzić pewny porządek i karność, lecz im się nie udało, i owszem sprawiło pojedynek między oficerem z północnych Niemiec, nazwiskiem *Chevalier* i porucznikiem pruskim *Leskim*, z których ostatni mocno ranionym został. Teraz atoli wprowadzono niejaki porządek. Kilku oficerów włoskich, którzy naprzód chcieli się złączyć z przyjaciołmi greckimi, odmienili swóy zamysł, i udadzą się do Hiszpanii.

WYSPY JONSKIE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Zante dnia 4 grudnia.* Stan naszey wyspy nie jest naylepszy. Większą część nayznakomitszych mieszkańców uwięziono. Nie wiemy, ani występku, o który są oskarżeni, ani losu, jaki ich czeka. Kommissye woyskowe skazały wielu włościan na śmierć; trupy ich wrzucono do żelaznych klatek, w których, do dzisieyszego dnia są wystawione na wzgórkach, dla zagrożenia ludowi podobnym losem. Po tych okropnościach nakazał rząd powszechne rozbrojenie na całey wyspie. Mieszkańcy tuteysi, lubo ze szemraniem, dopełnili tego zalecenia; lecz wieśniacy czynią dotąd opór, i odebranie sobie broni uważają za naywiększą hańbę. Rząd chcąc ich przymusić, użył innego środka; wezwał naywziętszych obywateli, aby się zgromadzili w kościele; tam porwano ich jako zakładników, i osadzono w cytadelli pod strażą. Jest ich 54. Mimo tego jednak włościanie nie oddają broni. Sprowadzono więcey woyska angielskiego; eskadra złożona z fregat i okrętów wojennych wymierzyła działa swoje ku miastu. Zgoła, wszędzie widać tylko uzbrajania wojenne. Zdaje się, jakoby wyspa była obleżona. Wielu mieszkańców dobrowolnie się oddaliło. Zaburzenie umysłów nie łatwo może być przytłumione.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambuł dnia 30 listopada.* Od czasu, jak posłowie francuzcy zaczęli znaydować się przy dworze tureckim, żaden z nich nie był z tak wielką życzliwością oczekiwany, jak teraźnieyszy poseł *Latour-Maubourg*. Wszyscy ajenci francuzcy na Wschodzie wyglądają go z niecierpliwością, a wielu aż tu na spotkanie jego wyjechało. Od niejakiego czasu, turcy stali się znowu zuchwałymi i znieważają chrześcian, których wielu pałaszami pokaleczyli.

Woysko tureckie wystawia osobliwszy widok, i bardziey podobne jest do maskarady, jak do woyska. Jeden żołnierz ma ubiór błękitny, drugi czerwony, a trzeci biały, jeden niesie niezmiernie długą strzelbę, a drugi tuż przy nim maleńki karabinek; za którym idzie trzeci uzbrojony pistoletem za pasem; inni znowu noszą tylko pałasze, lub noże w kraju swym używane, zwane *yatagan;* nakoniec jeden żołnierz jest pieszo, drugi konno; jeden jedzie na ośle, drugi na mule.

Dnia 9 grudnia. Wcale niespodzianie, po przyjęciu noty Lorda *Strangford*, który potem miał kilka rozmów z Reis-Efendim, zmienili ministrowie tureccy swóy sposób myślenia, i uczynili oświadczenia więcey sprzyjające pokojowi, niż te, które w końcu miesiąca listopada objawili. Lord *Strangford* zyskał przez to wielki wpływ u Porty, i układy po raz drugi wzięły pomyślnieyszy obrót. Ale, podług zdania wielu osób, ułatwienie zatargów w dobrym sposobie, dozna niemałey trudności. Rozmaite są domysły względem takowey odmiany tonu ministrów tureckich

Od granic tureckich dnia 21 grudnia. Potwierdziła się wiadomość o zdobyciu przez greków twierdzy *Arta* i zatoki *Ambrakuckiey*. Nadeszła ona do Akarnanii przez list pisany z pola bitwy pod *Dragomeste*. Naywaleczniejszymi i nayprzezornieyszymi w tém zdarzeniu okazali się: kapitanowie, *Gianeka Hiskos*, *Gogos* i *Gianeka Rhangkos*. Pierwszy z 700 ludźmi zdobył szturmem spadzisty wzgórek ś. *Teodora*, *Rhangkos* opanował wzgórek z wiatrakiem, a *Gogos*, most. Wszystko to nastąpiło podług ułożonego planu w jednym dniu. Skoro oba wzmiankowane wzgórki, które wązka dolina od twierdzy przedziela, dostały się w moc greków; zaczęto dzielnie strzelać do części murów twierdzy, którą bombami zburzono. Poszli potém grecy do szturmu. Z dobytym orężem, wdarli się przez wyłom i opanowali całą twierdzę. Basza *Ismael*, który tam był zamknięty, został wzięty w niewolą i w kaydany okuty. Następnie rozdzielili się zwycięzcy; jedna połowa udała się na wzmocnienie korpusu oblegającego *Preveza*, a druga do korpusu oblegającego *Boniza*. Niektóre listy pisane z *Korfu* donoszą, iż *Churschid* Basza zdobył *Litharizę*; lecz że inne listy milczą o tym ważnym wypadku, podlega to więc wątpliwości. *Lithariza* jest warownym wzgórkiem w *Janinie*, nazwanym od skały, na którey są szańce. Góruje nad twierdzą w dole będącą; że zaś zdobycie jey, może za sobą pociągnąć upadek starego *Alego* Baszy *Janiny*, gdyby więc wypadek ten był prawdziwym, mielibyśmy pewnieysze wiadomości. Z tém wszystkiém, grecy mają ciągle *Alego* Baszę w podeyrzeniu. W doniesieniach swoich nazywają go zdraycą, zuchwalcem, intrygantem, i zdaje się, iż nie bardzo są skorzy w ocaleniu go od upadku.

Po pierwszym firmanie rządu tureckiego, nakazującym powszechne uzbrojenie muzułmanów, wyszedł drugi, w którym żali się Sultan na powolność, z jaką bierze swóy skutek. Miota daley obelgi na greków i kończy się temi słowy: „Czemuż ociągacie się wyyść naprzeciw waszym nieprzyjaciołom? Cóż was może zatrzymać? Jeżeli, jak o tém nie wątpię, *Allah* da wam zwycięztwo, będziecie mieli podostatkiem złota, bogactw i kobiét, wytępicie oraz krzywoprzysięzki i bezbożny naród grecki, nieprzyjazny Prorokowi naszemu. Jeżeli zaś w boju polegniecie, wiecie, jaki los zapa-

jić

wnia *Mahomet* obrońcom alkoranu, i że śmierć bohatyrska gładzi wszystkie grzechy człowieka."

Słychać, iż *Tomasz Gordon*, dowódca *Tripolizzy*, został otruty.

Listy kupieckie z rozmaitych mieysc odebrane, zgodnie donoszą, iż grecy zdobyli szturmem miasto *Patras*, przyczém osadę turecką ze 3000 złożoną w pień wycięli. Donoszą z *Liworny*, że tam już wsiadło 800 przyjaciół greckich na okręty, chcąc płynąć do Morei; liczba ta jednak zdaje się przesadzoną. Tameczne domy handlowe greckie, znacznie wspierają sprawę swoich ziomków.

W północney Albanii, która tak długo była spokojną, gdy się inne prowincye burzyły, jeden okrąg po drugim powstaje przeciwko Turcyi i ogłasza się niepodległym. Powstanie zaczęło się między *Alesio* i *Descagino*, i rozszerzyło ku południowi. Główne jego siedlisko jest teraz w *Petrella*, i wiele pokoleń albańskich wysłało tam deputowanych, dla naradzenia się względem wspólney obrony i użycia stosownych środków. Zdaje się, iż pokolenia te albańskie, są w dobrém porozumieniu z Baszą *Skutary*, którego Porta miała wysłać na uśmierzenie rozruchów.

A z y a.

(z *Gaz. Warsz.*) *Smyrna dnia 24 listopada.* Od sześciu miesięcy okropny jest stan tuteyszego miasta. Po kilkodniowey spokoyności, powstają nowe większe burze. Turcy wywierają często gniew swóy na nieszczęśliwych chrześcian; lecz naywięcey grecy są ofiarą ich zemsty. Dnia 17 b. m. w części miasta, gdzie chrześcijanie mieszkają, nikczemny turek zabił poddanego austryackiego. Zbóyca nie ukrył się nawet, bo wiedział, iż kary lękać się nie potrzebuje. Konsul austryacki domagał się potém zadosyć uczynienia, czego mu z przyczyn nic nieznaczących odmówiono. Wszyscy zaś europeyczykowie, widząc przez to życie swoje zagrożone, wzięli się do broni. W następnych dniach kilku pijanych turków napadło na greków, ci bronili się: z obu stron nadeszły posiłki; zaczęto strzelać, i wiele ludzi zginęło.

Odebraliśmy tu wiadomość z *Chios*, iż grecy opanowali już całą Kandyą. Twierdza tylko jest jeszcze w mocy turków i ma bydź na 25 lat we wszystko opatrzona.

Dnia 30. Od d. 20 do 28 b. m. trwała rzeź okropna. Fanatyczni turcy mordowali bez wyjątku wszystkich chrześcian, którzy im się nawinęli. Postępowanie anglików wzbudziło wielką niechęć: gdy bowiem nieszczęśliwi grecy zaczęli wsiadać na łodzie dla schronienia się na okręty w porcie stojące, flota angielska wypłynęła na morze, a to dla tego, żeby z turkami nie poróżnila się. Większą ludzkość i szlachetność umysłu okazali francuzi i austryacy. Fregata austryacka *Lipsk*, napełniona była nieszczęśliwymi grekami, którzy potrafili umknąć przed wściekłością turków.

Bagdad dnia 28 września. Wchodząc Persowie do kraju tureckiego, pędzili przed sobą mieszkańców prowincyi Kurdistan i części tuteyszey prowincyi *Iruk Arabi*, którey stolicą jest *Bagdad*. Zajęli oraz kilka miast. Inny korpus perski, ciągnący z okolic *Korna* w górę rzeki *Tygrys*, stanął dnia 10 września obozem na zwaliskach *Babilonu* niedaleko *Hilla*. Basza tuteyszy, uwiadomiony o tych klęskach, zebrał naprędce 20,000 woyska, i wziąwszy 30 dział polowych, ruszył przeciwko Persom; lecz porażony od przewyższającey siły nieprzyjacielskiey, wszystko utracił. Chociaż dziś *Bagdad*, mający ledwo 20,000 ludności, nie jest już dawną stolicą kalifów, która liczyła 2 milijony mieszkańców, 100,000 meczetów, 80,000 składów na towary, i na którey obeyście trzeba było 3 dni i 3 nocy, jest przecież ważném dla swojey twierdzy i położenia, tym bardziey, iż tam mieszkał *Ali*, prorok perski. Zdaje się więc; iż persowie zechcą zdobydź *Bagdad*, i w nim się usadowić.

H i s z p a n i a.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 17 grudnia.* W dniach 13, 14 i 15 b. m. obradowały stany nad raportem kommissyi o stanie kraju. Zaraz po rozpoczęciu ich dnia 13, minister spraw wewnętrznych (*Felice*) oświadczył, iż w skutku rozkazu królewskiego, Ministrowie będą tylko odpowiadać na zarzuty, które się w drugiey części rozpieczętowanego rapportu znaydują, lubo i te okazują się niesłusznemi i bezzasadnemi. P. *Calatrava* odpowiedział, iż kommissya nie trudniła się bynaymniey czynieniem zarzutów ministrom, i że dla tego odpowiadać na nie, nie mają potrzeby, tym bardziey, że teraźnieysze stany są nadzwyczaynemi, a ministrowie tylko przez zwyczayne oskarżonymi bydź mogą; że wreszcie kommissya w krótkości tylko wystawiła powody, dla których ministrowie stracili zaufanie narodu. Następnie ministrowie *Felice* i *Pelegrin* przedsięwzięli trudny zamiar usprawiedliwienia siebie i kollegów swoich. Pierwszy zwalał całą winę i wszystkie zarzuty na przeszłych ministrów; rozbierał oraz w szczególności wszystkie zarzuty objęte w rapporcie. Drugi minister, wskazał następne przyczyny obecnego nieszczęścia: 1) powszechny duch niechęci, 2) nowo utworzone urzędy wzniecające ambicyą; 3) próżność zjednania sobie znaczenia przez przesadzone wyobrażenia; 4) nadużycie wolności druku; 5) brak kredytu publicznego; 6) nowy systemat skarbowy; 7) słabość władzy sądowniczey. Dnia 14 tenże minister przydał do tego inne przyczyny, jako to: zniesienie klasztorów, prawo o dobrach narodowych i lenności. Po nim mówił z zapałem P. *Romero Alpuente*. Powstawał koleyno na wszystkich ministrów; na ministra woyny za to, iż zamiast zasłużonych oficerów podaje paziów królewskich do wyższych stopni; na ministra spraw wewnętrznych za to, iż przez swoje postępowanie sprawił nieszczęście Hiszpanii: na ministra interessów zagranicznych, iż źle wybrał ajentów dyplomatycznych do *Rzymu*, *Paryża* i *Lisbony*; wreszcie na ministra sprawiedliwości, iż sprawy niezmiernie się przewlekają. Zalił się daley na obelgi uczynione jenerałowi *Riego* i uwięzienie mówców klubu *Złotey Fontanny*. Nazwał także teraźnieyszych ministrów ajentami nieprzyjaciół systematu konstytucyynego, i nieprzyjaciołmi oyczyzny, którzy chcą Hiszpanią okuć w nowe więzy. Naymocniey zaś powstawał na ministra skarbu. Inny członek *Ochoa* wyraził, iż ministrowie mogą wprawdzie rozdawać urzędy, ale nigdy przez to nie potrafiliby sobie zjednać 70,000 zwolenników, gdy tymczasem deputowani są mianowani stróżami Hiszpanii od 70.000 obywateli.

Większością nareszcie 104 kresek przeciwko 59 przyjęły stany wniosek kommissyi względem adressu do Króla z prośbą o odmianie ministrów. Pierwey zaś były burzliwe obrady; rozmaite wyrzuty czyniono ministrom, jako to, iż przeszkodzili narodowi w okazaniu wdzięczności jego dla jenerała *Riego*, którego od publicznych urzędów usunęli. Ministrowie bronili się, lecz naprożno. Deputowany *Nevas* powstawał mocno przeciwko wpływowi Mocarstw zagranicznych chcących odmienić konstytucyą hiszpańską. Twierdził, iż obcy wysłańcy znaydują się jescze w Hiszpanii.

Potwierdza się wiadomość, iż jenerał *Mina* zdał dowództwo w Galicyi jenerałowi *Latre*, i że dawny porządek w tey prowincyi zupełnie przywrócono. Wyjechał potém *Mina* z *Korunny* do *Siguenza*.

Don Juan Romarata, którego sobie mieszkańcy w *Kadyxie* życzyli został mianowany dowódcą tamecznym.

Irun dnia 22 grudnia. Korpus rojalistowski, tworzący się w Nawarze, wynosi 1500 ludzi i zostaje pod rozkazami *junty apostolskiey*, mający swoje siedlisko w *Roncal*. Rojaliści opanowali dolinę *Roncevaux*, i rozciągają się od *Bearn* do granicy francuzkiey. Jeden z ich dowódcow, nazwiskiem *Gruchar*, podczas woyny przeciw *Bonapartemu* zostawał pod dowództwem jenerała *Miny*. Niektóre oddziały w Biskai, Guipuscoa i Alawy, odebrały rozkaz udania się do Nawarry dla dania oporu rojalistom; przybył tam jeden półk z *Vittoryi*. Gdy wśród odgłosu pieśni *Tragala* przechodził przez *Tolozę*, muzyka ta sprawiła takie wrażenie na mieszkańcach, iż wzięli się do broni

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 5.

Wilno dnia 11 Stycznia 1821 Roku v. s.

HISZPANIJA.

i w tłumie poszli za pólkiem, ze 300 ludzi złożonym, dognali go przy *Ecomberia* między *Tolozą* i *Pampeluną*, uderzyli nań, rozbili i do ucieczki przymusili. Blizko 60 ludzi z pólku zginęło. Napadający wołali: *Niech żyje Religia! Niech żyje Król!* Cała prowincya zdaje się rojalistowską. Skoro rojaliści w *Roncevaux* dowiedzieli się, iż siła zbroyna przeciwko nim postępowała, podzielili się na małe oddziały. Jeden z nich przytrzymał gońca jadącego z *Madrytu*, ale puścił go daley widząc mizerne konie. Oddział pólku toledańskiego, wysłany przeciwko rojalistom, powrócił w złym stanie do *Pampeluny*.

PORTUGALIJA.

(z Gaz. Warsz.) *Lisbona dnia 12 grudnia.* Stany nasze uhwaliły, iż po wygaśnieniu prostey linii króla *Jana VI*, poboczne linije mają prawo do rządu. Przypuszczono więc kiedyś do tronu rodziny *Lafoensa* i *Cadaval*. Niektórzy deputowani oświadczyli, iż taka ustawa może wzniecić spór o następstwo, i po zgaśnieniu panującey linii, naród powinien mieć prawo obrania sobie inney rodziny; co jednak zastrzeżono dopiero po zgaśnieniu wszystkich liniy. Podczas obrad względem odrzuconego artykułu konstytucyi, iż król nie może pod utratą korony wchodzić w związki małżeńskie bez zezwolenia stanów, rzekł Pan *Fernandez Thomaz*: „Tego samego dnia, kiedy królowi nadajemy prawo wypowiadania woyny i zawierania pokoju, widzę z zadumieniem, iż pierwszego naczelnika kraju chcemy wyzuć z naypięknieyszego prawa, jakie ma każdy portugalczyk, obierania sobie małżonki. Jeśli król może wypowiadać woynę i zawierać pokóy, rozumie się, iż rada stanu i ministrowie dobrze mu w tak ważnem przedmiocie radzić będą, dla czegóżby się więc, co do małżeństwa, mniey pomyślnego wypadku spodziewać należało? Nadto, konstytucya przepisuje sposób dobrego wychowania dzieci Królewskich i kształcenia ich umysłów. W korzystne zatém dla kraju związki wchodzić będą.„

Tak w tuteyszey stolicy, jak w całym kraju panuje zupełna spokoyność, lubo gazety zagraniczne przeciwnie donoszą. Rewolucyja idzie powolnym, lecz pewnym krokiem. Stany naradzają się o głównych zasadach konstytucyi. Całe woysko tchnie dobrym duchem. Kupcy i wieśniacy sprzyjają sobie. Szlachta przestała bydź dumną i zapomniała, iż miała przedpokoje. Spodziewamy się przybycia królewica z Brezylii. Mieszkańcy na wyspach azorskich, kanaryyskich, Madera i Przylądku Zielonego są przyjaciołmi konstytucyi, którą także mieszkańcy w *Angola*, w Afryce, zaprzysięgli.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. Zusch.) Wolni grecy zaymują się czynnie i mądrze tém, aby korzystać z pory zimowey i zapewnić sobie trwałość polityczną. *Demetryusz Ypsylanty* postanowił posłać 8000 ludzi do *Krety* (Kandyi), dla prędszego rozstrzygnienia tam walki, i obrócenia tym sposobem sił tey wielkiey wyspy, dla sprawy powszechney. Flota, która woysko to przewiezie, pozostanie tam dla wspierania działań woyennych i odcięcia turkom wszelkiey pomocy. Rada narodowa w *Tripolizza* postanowiła też wysłać sześć okrętów hydryyskich, dla wybrania z wysp Archipelagu połowy tey daniny, jaką dawniey Sułtanowi płacić musiały. Pieniądze te użyte będą natychmiast do nowych uzbrojeń. Trzy inne okręty mają zbierać z wysp i pobrzeżów archipelagu ratujących się ucieczką i rozproszonych greków, dla przewiezienia ich napowrót do oswobodzonych siedlisk, albo do *Krety*, dla zdobycia sobie nowego siedliska. Zdaje się nawet, że sprawa greków wnetby została rozstrzygnioną, gdyby jedno z wielkich mocarstw uznało ich radę narodową za udzielną władzę polityczną; krok ten mógłby też uchylić niejedną pochodzącą z zazdrości obawę.

Gazeta *Morning Chronicle* upewnia, że rząd austryacki odwołał wszystkie woyska z Sycylii do Lombardyi. Gdyż, wyraża ta gazeta, jeśli Austrya powstanie *przeciw turkom*, woyska te stałyby się *łupem anglików*; a jeśli nie i t. d.

Ponieważ się *Porto Cabello, Carthagena i Vera-Cruz* poddały, nie zostało więc już hiszpanom na stałym lądzie Ameryki tylko twierdza *Ulloa* ze 100 ludzi załogi.

Dway gońcy, którzy przybyli d. 17 grudnia do *Wiednia* z *Konstantynopola*, zaprowadzeni zostali natychmiast, nawet w odzieniu podróżnem, przez Xięcia *Metternicha* do Cesarza. W *Wiedniu* nawet utrzymywano, że przywiezione wiadomości były właśnie wbrew przeciwne tym, które *Dostrzegacz austryacki* ogłosił.

Wierzchołek wieży ś. Szczepana w Wiedniu uchylił się niedawno; rozumieją że potrzeba będzie zbić jey 15 sążni, dla zapobieżenia obaleniu się.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Pozew.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny przed sąd taxatorsko exdywizorski remissą sądu głównego cywilnego witebskiego departamentu w, roku ninieyszym 1821 maja 31 dnia nastałą przeznaczony, czynność sobie przyporuczoną, stosownie do awizacyow w dobrach Iwanowle w gubernii białorusko witebskiey, w powiecie newelskim położonych, w dniu 3 januaryi następnego 1822 roku kontynuować i oczywiście rozwiązać mający, z powództwa Urodzonego jenerała leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa: zeszłych porucznika gwardyi i kawalera Grzegorza Jana-syna Michelsona i siostry jego Heleny z Michelsonow Baronessy do Rozen naturalnego sukcessora, Urodzonym taynemu sowietnikowi kawalerowi orderowGrzegorzowi Włodzimierza synowi Grafu Orłowemu, sukcessorom taynego sowietnika kawalera orderow Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirałowi i kawalerowi Dimitrowi Mikołaja synowi Sienawinu, byłym popieczytelom, jenerałowi Janowi Czerniszewu, Nowickiemu, Rokickiemu, hrabiemu Miłoradowiczowi, Sysojewu, rzeczywistemu stanu radcy i kawalerowi Derabinu, jenerał majorowi i kawalerowi Alexemu Kopjewu, jenerał majorowi Siergiuszowi Niepeycynowi, jenerałowey od kawaleryi damie orderu świętey Katarzyny, Szarlocie Michelsonowey, w pierwszym zamęściu stanu radczyni Tieleżnikowey a dziś radczyni dworu Szuminoy, pułkownikowi i kawalerowi Hernhrossowi, radcy dworu i kawalerowi Janowi Roginskiemu, i kollegialnemu assesorowi i kawalerowi Isteyusztralu, 10tey klassy Piotrowi Ławrowu, radcy dworu i kawalerowi Reno, radczyni dworu Sańkowskiey, radcy dworu i kawalerowi Masalskiemu, radcy kollegialnemu Pawlowi Siemionowu, pułkownikowi i kawalerowi Ewjenieuszowi Nazimowu, sukcessorom porucznika Jana Hardynina, gubernialnemu sekretarzowi Zieziulinu, Demetryuszowi Pawlinowskiemu, kollegialnemu assesorowi Gustawowi Lerchowi, kommercyi sowietnikowi, Perteowi, sanktpetersburskim kupcom Jehermanowi, Czyrkowi, Hinsu, i Pillo, Sanktpetersburskim krawcom Kralu Wenhercu, Hrybanowu i Sołtykowu, Wielikołuckiemu kupcowi Abramowi Safanowu, Wielikołuckiemu mieszczaninowi Jakubowi Tanson, Starozakonnym: Orlikowi Luryi, Leybie Mosarskiemu, Dawidowi Hłuskiemu, Wulfowi Faybiszowiczowi, Chaninu Chaimowi Saphirowi, Mowszy Ponirowskiemu, Abelowi Leybowiczowi Jofa, regentowi Ignacemu Brodowskiemu, Teodorowi Karlsonowi, Jakubowi Derengowi, Eufrozynie Skoropatskiey, marszałkowi powiatu newelskiego Mikołajowi Szyszkowi, b. marszałkowi powiatu newelskiego Antoniemu Bohomolcowi, chorążemu powiatu newelskiego Leonowi Krupieniczowi, Maryi z Peresipinów pierwo Chrzanowskiey dziś porucznikowey Łosowskiey,

sukcessorom zeszłego radcy dworu Chrzanowskiego w assystencyi ich opieki, sukcessorom zeszłego jenerała Hurki, porucznikowi Julianowi Łosowskiemu, majorowey Annie Surawcowey, Antoniemu Korbutowi, Ehoru Pawłowemu, starozakonnemu Hercelowi Papiernowu, Ottonowi Essen, grafowi von Mellin, baronowi Unhernsternberchowi, Edwardowi Hastuchowi, porucznikowi Pawłowi Jeybożenku, Pawłowi i Annie Mackiewiczom, Annie Antoniego i Annie Jana córkom Niepokoyczyckim, Ruży matce i Katarzynie córce Hulewiczowey i Hulewiczównie, podsędkom ziemstwa newelskiego, Józefowi Łassowskiemu i Antoniemu Kasperowiczowi, praporszczykowi Żołdowskiemu, starozakonnemu Ickowi Rozenkop Sienkowskiemu, Bazylemu Hłaholewskiemu, radcy dworu Pawłowi Sztokmarowi, porucznikowi Ignacemu Zienowiczowi, doktorowi medycyny Wachowi, pułkownikowi i kawalerowi Luru, hrabiemu Sołohubowi, wszystkim byłym opiekunom dóbr Iwanowa po zeyściu Grzegorza Michelsona, wszystkim urzędnikom ziemskim newelskim, którzy opisywali po zeyściu Grzegorza Michelsona i siostry jego Baronesi de Rozen pozostały ruchomy majątek jako też i tym, którzy nad całością takowego majątku czuwać z urzędu byli obowiązanymi, oraz wszystkim jakikolwiek związek i stosunek z massą dóbr po Michelsonowskich mającym, przy odwołaniu się do pozwu edyktalnego w roku ninieyszym junii 21 dnia przed aktami ziemskiemi powiatu newelskiego urzędownie zeznanego i przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie opublikowanego, niemniey wszelkich dowodow na sądzie taxatorsko exdywizorskim złożyć się mających: o to iż co jenerał leytnant Woynow stopniem sukcessyi po zeszłych Janie główno komenderującym oycu Grzegorzu, poruczniku leyb, gwardyi synie Michelsonach i Helenie z Michelsonow Baronessie de Rozen, dostawszy dobra Iwanowo z folwarkami i attynencyami Worożeyki, Bierezowo, Rudnia Komiszańska, Kołoszyno, Łysohorie, Dymowo, Moszyno, Siemionowo, Trochałewo, Bujakowo, Pietrakowo, Zełnabojewo, i Pałibino z attynencyą w gubernii białorusko-witebskiey w powiecie newelskim leżące, a przez zeszłego Grzegorza Michelsona ciężarami tak, skarbowemi jako też, partykularnemi, w części rzetelnemi a w większey nielegalnie nastałemi obarczone, a nakoniec przy ostatnich dniach życia już nieprzytomnie działającego nieprawnym testamentem przez otaczające osoby wystaranym obciążone, w celu uiszczenia się prawdziwym wierzycielom i odparcia osob nielegalne nastanie dokumentow i różnego tytułu tranzaktow mających, a na tychże dobrach opierających, przedsięwziął te dobra dla jednoczasowey ze wszystkiemi rozprawy oddać pod sąd wieczystey taxy i exdywizyi, skutkiem zapisanego w tym celu w sądzie głównym cywilnego departamentu witebskiego oświadczenia i wyniesionych zapozwow tak z wierzycielami i pretensorami, jako też byłemi popieczytelami i opiekunami, którzy jak zarządzali majątkiem, jakie wybierali przychody, jakie robili z wierzycielami prawnemi i nieprawnemi układy, jenerał Woynow żadnego w mieyscowym archiwum śladu niewidzi, którzy dotąd z tego wszystkiego nieobliczyli się i zabranych z sobą papierow, regestrow, tabell, powymienionych lub zaspokojonych obligow, wydawanych kwietacyow, do odparcia zbocznych poszukiwań dziś koniecznie potrzebnych nie złożyli, niemniey z temi, którzy tak w biegu życia Grzegorza Michelsona jako też i po zeyściu jego, kosztowne sprzęty pod różnemi pozorami zajęli, równie też z byłemi tych dóbr rządcami, co dotąd nie obliczyli się z swych obowiązkow, z debitorami wszelkiego rodzaju, oraz damą orderu jenerałową Michelsonową, co pomimo przeyścia na dobra kurlandskie, pomimo wydanych wieczystych kwietacyy i zrzeczeń, zajęła folwark znacznych dochodow, pobiera z niego nienależne do niey korzyści i jescze ogromne ściele do pozostałey massy pretensye uzyskał z sądu głównego cywilnego witebskiego departamentu w roku bieżącym maja 31 dnia na sąd taxatorsko exdywizorski remissę, przez którą zalecono ażeby tenże sąd zjechawszy do fundum dóbr Iwanowa, wszelkie wzajemne pretensye, z jakiegokolwiek bądź źródła wypływające, poszczególnie rozpoznał nieprawe znikczemnił, summy niewolnie zdobyte i do dokumentow obligacyynych wprowadzone od summ rzetelnie do massy wsiękłych odłączył, a po umorzeniu powodem młodości i niedoświadczenia zeszłego Grzegorza Michelsona na nim wystaranych: rzetelnie, w nastaniu niepomówione, od ilości rękodayney nieumnożone, i przysięgą, że istotnie do massy wsiękły wsparte, na schedach wydzielić się mających zabezpieczył, od byłych popieczyteli szczegułowego obliczenia się z każdey ich czynności zapotrzebował, to co istotnie poszło na korzyść, utrzymanie i powiększenie massy, na teyże massie oparł. Co zaś niewészło do niey, co z wybranyoh dochodow w ręku plenipotentow popieczyteli zostało, lub przez opuszczenie walor massy zniżyło, do zwrótu dla jenerała Woynowa wskazał i na dobrach popieczyteli oparł i zabespieczył. Podobnież od opiekunow i byłych rządcow, jako też osob sądowych do szczególnego czuwania nad całością pozostałey po zeyściu Grzegorza Michelsona kosztowney ruchomości obowiązanych, dostatecznego obliczenia się i pojaśnienia upomniał się i całość zniżoney massy przywrócił. Akta z potrzeby wywiązać się mające wyexpediował dłużnikow massy do uiszczenia się obowiązał, na niestawających wieczną ammissyą zapisał i nie bez rozwiązania nie zostawił. Skutkiem więc takowey remmissy i zakreślonych w niey prawideł, za uprzedzonym ze strony jenerała Woynowa edyktalnym pozwem, gdy sąd taxatorsko exdywizorski od dnia 21 miesiąca julii czynność sobie przyporuczoną w dobrach Iwanowie rozpoczął i gdy dla oczywistego rozwiązania wszystkich wzajemnych dopominkow wskazany termin dnia 3 nowembra, na dzień 3 januaryi następnego 1822 roku ukazem sądu głównego cywilnego departamentu przemiesionym został, jenerał Woynow powtarzając swoją żałobę wszystkie interessowane strony, i jakikolwiek związek z massą dóbr po Michelsonowskich mające, na blisko rzeczony termin do oczywistey rozprawy po raz ostatni pozywa, do zatwierdzenia wszelkich dowodow jakie w obronie massy i w wyświetleniu z krzywdą publiczney wiary wymożonych dokumentow złożone będą, do odłączenia summ rękodaynych rzetelnie do massy wsiękłych od summ niewolnie zdobytych, lub przez połączenie zarąk zwiększonych, do przyjęcia szczegułowego obliczenia się z byłemi popieczytelami opiekunami rządcami i urzędnikami ziemskiemi, do strzeżenia całości po zeyściu Grzegorza Michelsona obowiązanemi, a co tylko nienależnie zrekognoskowanym, opuszczonym lub roztrwonionym zostało, wszystkiego tego na dobrach tych osob, które się winnemi okażą oparcia i zabezpieczenia, do znikczemnienia nielegalnego w nastaniu testamentu Grzegorza Michelsona, równie też do znikczemnienia wszelkich wbrew rzetelności i uprzednich opisow, pretensyi jenerałowey Michelsonowey, do uznania aktow z popieczytelami, opiekunami, rządcami z kim potrzeba ukaże, jako też komportacyi rozebranych i w zastawę rozdanych ruchomości pod karami sprzeciwieństwa i obowiązkiem przysięgi na wierności do wskazania należności massie przychodzącey się tak na stawających jako i niestawających debitorach. Do uwolnienia massy od obligow nie przez Grzegorza Michelsona, lecz przez inne osoby z ewikcyi na dobrach Iwanowie powydawanych, zwłaszcza gdy wydawce onych nie przekonają że wzięte summy za temi dokumentami obrócone na rzecz zeszłey Baronessy de Rozen zostały, do rozciągnienia ammissyi na wszystkich niestawających, i nakoniec do uzupełnienia wszystkich prawideł remissą sądu głównego wskazanych, po uzupełnieniu zaś onych, po zalokowaniu rękodaynych wierzycieli na schedach wyznaczyć się dla nich mających po rozciągnieniu wieczney amissy na wierzycieli niestawających, po rozwiązaniu wszelkich wzajemnych

pretensyy, po wskazaniu na dłużnikach z jakiegokolwiek względu massie do odpowiedzi uległych a niestawających poszukujących się należności i zwrótu kosztow prawnych, zabezpieczenia dla jenerała Woynowa pozostałey części funduszow od wszelkich nadal przypytań i odpowiedzialności i tego wszystkiego sądzenia, co w ciągu sprawy dowodzonym będzie z wolnością w każdym czasie wyniesienia nowey żałoby.

Roku 1821 mca nowembra 29 dnia Woźny niżey własną ręką podpisany świadczę, iż takowy Edyktalny Pozew w sprawie JW. jenerała leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa przed sąd taxatorsko exdywizorski za remissą sądu głównego cywilnego witebskiego departamentu w dobrach Iwanowie od 21 julii rozpoczęty i kontynujący się powszystkie wyrażone w nim osoby i jakikolwiek związek z massą dóbr po Michelsonowskich mające, a z nazwisk dotąd aktorowi sprawy nieznane wyniosłem, o terminie stawania na dzień 3 januaryi następnego 1822 roku i aż do oczywistey i do całkowitego oddania do namowy sprawy obwołałem, nakoniec dla wiadomości wszystkich, kogo tylko takowy sąd taxatorsko exdywizorski zająć i interessować może i powinien, niniejszy Edyktalny Pozew przez Gazety krajowe ogłosić postanowiłem. Jan Goyżewski Woźny Powiatu Newelskiego.

Roku 1821 mca nowembra 29 dnia. Przed aktami ziemskiemi powiatu newelskiego stanąwszy osobiście JP. Jan Goyżewski Woźny powiatu newelskiego kwit swóy relacyyny wyniesionego pozwu przed sąd taxatorsko exdywizorski w sprawie JWJPana jenerał leytnanta i kawalera Alexandra Lwowa syna Woynowa, powszystkie w nim wyrażone jakikolwiek związek z massą dóbr po Michelsonowskich mające osoby urzędownie zeznał. Przyjąłem Nestor Zabłocki Ziemski Ptu Newelskiego Regent.

Roku 1821 mca 9bra 29 dnia. Takowy pozew wolno jest massie po Michelsonowskiey podać do Gazet Kuryera Litewskiego. Alexander Potrykowski Podsędek Ziemski Ptu Newelskiego.

Sądy Exdywizorskie.

1. Decyzya Sądu działowego na interes JWW. Rajeckich i W. Bonieckiey; z JWW. Józefem i Alexandrem Hrabiami Chodkiewiczami, i wierzycielami JW. Alexandra Hrab. Chodkiewicza przeznaczonego, w komplecie czterech osob Urzędniów Ziem., na dniu 4 januar. 1822 roku na gruncie dóbr Turca w Gubernii grodzieńskiey ptcie Nowogródzkim położonych ogłoszona.

Sąd działowy po zakommunikowaniu przez JWW. Rajeckich rezolucyi Sądu Głównego Kijowskiego dnia 19 Xbra zeszłego 1821 r. wypadłey, wysłuchowszy wniesień 1mo JW. Alexandra Hrab. Chodkiewicza, 2do Opieki. JW. Józefa Hrab. Chodkiewicza, 3 prośby niektórych wierzycieli litewskich i 4 prośby JWW. Rajeckich, zdecydował; gdy ukazami Rządzącego Senatu, a mianowicie powtórnym w roku zeszłym 1821 dnia 1, 7bra zapadłym, Sądowi Głównemu Kijowskiemu, termin dla rozprawy przeznaczyć, i o tym terminie strony w ten interes wchodzące prawnym porządkiem zawiadomić zostało polecono; co Sąd niniejszy z polecenia Sądu Głów. Kijowskiego skuteczniąc o terminie w dniu 10 9bra zeszłego 1821 roku przypadającym, wszystkie strony w ten interes wchodzące zawiadomił; lecz kiedy termin takowey rozprawy z dnia tylko 20 do dnia 29 mca 9bra utrzymując tok rzeczonego interessu, następnie dla zaszłych rozpisow Urzędników dzielczo-zjazdowych, i przesłania opinijów dla rozwiązania w departament kijowski, bezczynnie do dnia dzisieyszego spełzł; następnie Departament kijowski, lubo rozwiązał rospisowe zdanie Urzędników zjazdowych, jednakoż termina do stawienia się stron w ten interes wchodzących i kontynuacyi tego dzieła, nieprzeznaczył; dla tego widno: iż Sąd dzielczo-zjazdowy in fundo będący, dostrzegłszy tę nieodbitą potrzebę z przepisem Rządzącego Senatu zgodną, przeznaczeniem dogodnego dla stron terminu załatwić jest obowiązany, dostrzegłszy zatém iż o przybyciu w terminie dzisieyszym JWW. Rajeckich, i o okazaney rezolucyi Sądu Głów. kijowskiego, nietylko wierzyciele, lecz nawet i W. Boniecka nie wiedzą, i wiedzieć nie mogli; że ciż wierzyciele JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, prezentując piątą stronę bydź przytomnemi dziełu temu mają po sobie prawo i Ukazy Rządzącego Senatu, który dla zaszłych rozpisów, i zamknięcia dalszych sądowych czynności z micysca juryzdykcyi oddaliwszy się, jeśliby o powtórnie noznaczonym terminie dla rozprawy zawiadomionemi nie byli, mieliby poźniey powód mówienia, na zachwianie stałości Sądu niniejszego wyroków, że dotąd ani JWW. Hrabiowie Chodkiewicze, ni też wierzyciele do naymnieyszey zwłoki w tym interessie nie przyczyniwszy się, nie mogą o zwłokę bydź obwinionemi; jeśli zaś Departartament kijowski na żądanie JWW. Rajeckich, z dnia 10 do dnia 20 mca 9bra dając onym czas powrótu z Kijowa, i wezwania urzędników termin posunął, toć podobneyże dogodności w niniejszém przyyściu dla wierzycieli nawzajem odmówić niepodobna, tém więcey: iż kiedy oni o terminie niniejszym przez nikogo zawiadomionemi nie będąc, wiedzieć nie mogli w jakim czasie stawić się, i na jaki termin wezwać z swey strony urzędnika są obowiązani: mocą więc takowych przyczyn na ordynacyi Rządzącego Senatu opartych dostrzegłszy nakoniec że i W. Boniecka w tym Sądzie, i w teraźnieyszym czasie niestawiąc się, ile do dopełnienia osobistey komportacyi obowiązaną zostawszy, w późnieyszym czasie wymawiaćby się mogła niewiadomością, o rezolucyi ostatniey Departamentu kijowskiego, i o termininie bez awizacyi naznaczonym, aby na przyszłość w niczém Sądu niniejszego wyroki załatwianemi bydź niemogły, termin dla rosprawy niniejszy, w dziele JWW. Rajeckich i W. Bonieckiey z JWW. Hrabiami Chodkiewiczami ukazami Rządzącego Senatu przeznaczonym, w dniu 18 teraźnieyszych miesiącach i roku ostatecznie przeznaczyć; i aby o takowym terminie tak W. Boniecka, jako też i wierzyciele JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza zawiadomionemi bydź mogli, niniejsze postanowienie do Redakcyi Kur. Lit. aby umocowany JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza podał obowiązać; dla czego dalszą czynność tego dzieła, do dnia 18 teraźnieyszego roku i miesiąca wstrzymać. O zgodności z protokułem sądowym poświadczamy i wolność do druku podania dozwalamy. Sędzia Jan Zaleski. Podsędek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Ogłoszenie.

1. Rząd Guberński Litewsko-Wileński ogłasza, iż w skutek Naywyżey utwierdzoney na dniu 14 marca 1821 roku opinii Rady Państwa i postanowienia o domach gościnnych, traktyerach, Restauracyach, Kawiarniach, i garkuchniach, wypuszczać się będą w mieście Rosieniach w arędowną dzierżawę od 1 junii 1822 do 1 janua-

ryi 1825 roku dwa traktyery z publiczney licytacyi we trzech terminach: 26, 30 januaryi, oraz 6 Februaryi teraź. 1822 roku w Rossieńskim Ratuszu odbywać się mające. Do jakowego zadzierżawienia, dopuszczają się kupcy wszystkich trzech Gildii, mieszczanie i handlujący włościanie mający ustanowione świadectwo na prawo handlu. Życzący zatém takowe Traktyery utrzymywać, obowiązani jawić się dla licytacyi w powyższych terminach do Rossieńskiego Ratusza z dostatecznemi ewikcyami, zawierającemi się w domach murowanych w miastach położonych, w nieruchomych majątkach, pieniężnych w gotowiznie summach i bankowych biletach, z dołączeniem o swobodności domów i nieruchomych majątków świadectw Sądu Glów. 2 Departamentu, a na domy i prawny ocenki, aby każdy z tych życzących przedstawił do Rady oraz z przedstawieniem atestatów, kupiec i mieszczanin od mieyskiego Głowy i mieyskiey starszyzny, cechowy gdzie jest cech od rzemieślniczego Głowy i starszyzny, włościanin skarbowy od swey Zwierzchności, a obywatelski od swojego dziedzica lub zarządzającego; a takowe attestaty powinny zawierać w sobie, że ten komu się ony wydaje jest dobrey konduity, nie notowany w złych postępkach i nie karany, oraz Skarbowe i do gromad należące powinności regularnie wypełnia, 1822 roku mca januaryi 10 dnia.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko-exdewizorski na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorow Wincentego Szyrmy assessora Sądu Grodzkiego Sokolskiego dekretem Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow w dniu 27 oktobra 1820 r. zapadłym przeznaczony, w komplecie niżey podpisanych złożonym, na dniu 21 xbra 1820 r. do majętności Łeygobol w powiecie Sokolskim w Obwodzie Białostockim, sytuowaney zebrawszy się juryzdykcyą swoją ufundował; a w dalszey kolei spełniając przepisy dekretu Sądu cywilnego powtórny i ostatni do zjazdu termin na dzień 20 julii 1822 r. przeznaczywszy, ażeby w tymże terminie wszyscy kredytorowie i z jakiego bądź względu do funduszow Wincentego Szyrmy w Obwodzie Białostockim znadujących się pretensorowie z dowodami ich należności wyświecającemi, a debitorowie dla wytłumaczenia się z stosunkow do ich uczynionych w majętności Łeygobolach w Obwodzie Białostockim sytuowaney stawili się, przez niniejszą trzykrotną do gazet Kuryera Litewskiego i Warszawskiey podający się awizacyą wzywa, ostrzegając że w skutek dekretu Sądu cywilnego należytości i pretensye nieprzychodzących w powtórnym terminie do Sądu niniejszego wierzycieli Wincentego Szyrmy winnemu upadkowi przez zapisanie amisyi ulegną, a na debitorach, choćby podich niestanność, wyrażone do massy należności na ich wszelkim funduszu przysądzone zostaną. Dat. 1820 mca decembra 21 dnia.

Wincenty Lewicki Prezyd. Kazimierz Krzyżanowski Exdyw. Stefan Skirmont Exdyw.

Zgodno z oryginałem swiadczę Hieronim Połubiński administrator folwarku Łeygobol.

Przedaż Kocza.

1 Na Sawicz ulicy w domu JW. Römera znayduje się do przedania kocz nowy za pomierną cenę o którym zarządzający tym domem da informacyą.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, dekretem Sądu Gł. Lit. Wileńskiego 2go Depart. na domierzenie satysfakcyi kredytorom porucznika woysk pol. W. Ignacego Mikuckiego naznaczony, że w dniu 20 januar 1822 roku w dziele konkursowym do rozpoznania poruczonym, dekret oczywisty ogłosi, o tym wszystkie interesowane strony przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat 1822 mca januar. 7 dnia. W Kossakowszczyznie.

Leopold Giedgowd Ziemski Telszewski i Exdywizor Prezydent. Wileński Ziemski Sędzia Exdywizor Aloizy Jasiński. Adam Strawiński. Pisarz Ziem Trocki Exdywizor. Józef Paszkiewicz Regent Exdywizorski.

Do dzierżawy.

2. Niżey piszący się mając zamiar ustąpienia Nayjaśnieyszey sobie nadanego na starostwo Kubieluny, Lencze, Osytany w Rosieńskim Powiecie położone 12stoletniego prawa w zupełności, zaczynającego się z 12 apryla bieżącego roku, które wedle lustracyynego inwentarza przynosi rocznego dochodu 1700 rub. 85 kop. srebrem, zawiera 76 dymow gruntowych i cztery karczmy; wzywa życzących weyść w umowę o takową possessyą, aby raczyli zgłosić się do mnie w Wilnie w nayprędszym czasie. Januaryi 2 dnia 1822 roku. Jenerał major woysk rossyyskich Potturacki.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe Styczeń Piątek dnia 6			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		srebrem		assygnat.	
		ruble	kop.	ruble	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	12	50	50	—
	— surowego	11	—	44	—
	Pszenicy ozimey	17	56	70	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	6	—	24	—
	Owsa	3	25	13	—
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	8	—	32	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	8	—	32	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	13	72	52
	— gryczanych	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu prząśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	100	—
	— — żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	50	18	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	50	34	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gesi	1	—	4	—
	— — — — kaczek	—	50	2	—
Od 1 do 7 stycznia	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	16
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	14
	Mięsa funt 1	—	3½	—	56
	Wódki garniec 1	—	64	2	6

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokosc barom	Wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmiana w powietrzu
	dnia 9 średnia	27 cal 4,3 lin	— 1.75 stopni	Południ. Zachod.	Snieg
	dnia 10 średnia	27 — 5,8 —	+ 0,67 — —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 11 godz. 8	27 — 7,7 —	— 1,5 — —	Południ. Zachod.	Pochmurno

Wilno dnia 11 Stycznia 1821 Roku v. s.

Oświadczenie.

3 *Oświadczenie imieniem WWJPP. Eustazego b. Assessora i Angeli z Kozierowskich Małżonkow, Mikołaja Regenta Grodzkiego Powiatu Rosieńskiego, i Jana Rotm. braci Stankowiczow, przeciwko WJP. Andrzejowi Stankowiczowi b. Sędziemu Granicznemu Rosieńskiemu w odpowiedzi na niesłuszne stryja żale, miotane obelgi, i rozgłaszane pomawiania, z usprawiedliwieniem się w następney osnowie rzeczy zawarte, ile byłoby i prawdziwém w oczach moralnego świata wykroczeniem, i smutną praw ludzkości obrazą, uciskać synowcom stryja swojego; tak, gdy to jest mimo wszelką prawdę i oczywistość, przez W. Andrzeja Stankowicza stryja oświadczających się, opacznie przed publicznością wystawianém, tyle oświadczającym się czyni nadziei, iż nie same żale i miotane obelgi, z nieukontentowania i uniesień zapędnego i do żadnych układow zbliżyć się niechcącego stryja pochodzące, naydą w publiczności wzgląd i uwagę, lecz i rzetelne w czystey prawdzie przynoszące się zjedna wiarę, usprawiedliwienie, które na istotnym wykładzie interessu zakładają, a nim do niego przyidzie niemogą oświadczający się i tey pierwszey zamilczeć uwagi, iż w kraju oświeconym i prawami rządnym, czyż podobieństwem jest, aby synowcowie z samey tylko chęci zagarnienia nieprawnego stryjowi majątku (jak wyobraża), mimo władze krajowe i zabezpieczenie każdego, tak niesprawiedliwie onego uciskali? Lecz to jest w zrzódle samey prawdy niezawodném: że oświadczający się Stankowiczowie, jak nayprzód Eustazy i Angela z Kozierowskich małżonkowie, za wolą i prożbą samego stryja opłaciwszy onego rzetelnych wierzycieli i remanenta skarbowe, w summie nawet wartość majątku przechodzącey, po rozprawieniu się oraz w Sądzie kompromissarskim, z osob słusznych i w obywatelstwie wysoko poważanych, złożonym, dobra dziedziczne Kiawkale z ich atynencyami w powiecie Rossieńskim leżące, słusznie i sprawiedliwie possydują; Jak powtóre Mikołay ze względow dobrowolnych tegoż stryja otrzymawszy w skutku dawney jego i ciągłey bez prożb i nalegania obietnicy dar tychże dóbr Kiawkal dziedzictwa, przy zostawieniu sobie dożywocia, a Jan będąc obcym w tey rzeczy, i za to samo tylko, że jest synowcem, rownież niesprawiedliwie oskarżony, i do procederu powołany, oba ostatni bracia w naymnieyszym punkcie i szczegule majątku stryja się nietknęli, i do jego wydalenia niebyli powodem; a wszyscy oświadczający się, co ze smutkiem wyznać muszą, że gdy stryjowi, nie udało się odrzuconemi przez rząd krajowy projektami swoich debitow i ciężarow pokassować, i przyszło majątek pod satysfakcyą wierzycieli oddać, wowczas, z nowego planu odzyskania zadłużonego majątku, zostali naynieslusznicy przez stryja okropnością skargi żalow spotwarzeni i pomowieni, sądził bowiem stryy zapędny, że samą mnogością wymyślnych skarg, żalow i pretensyow zatrwożywszy synowcow, wymoże od nich napowrót własnym ich funduszem oswobodzony majątek, a dla lepszey swych planow exekucyi, i kształtnieyszego skarg ubarwienia, wymógł jeszcze podeyściem od siostry swojey, a ciotki oświadczających się W. Elżbiety z Stankowiczow Woytkiewiczowey porucznikowey, kobity wiekiem obciążoney i słabey, z krzywdą jey samey i syna nieletnego do doyścia lat 25ciu całego funduszu plenipotencyine zrzeczenie się, aby ze zrzódła tego mógł krzywdzący wszystkich popierać proceder, i znaleść jeszcze z krzywdą prawdziwych wierzycieli, i wyrzeczonego się prawnie na Kiewkalach synowcowi dziedzictwa, kredyt podstępny, i nieprawne oraz kondyktowe nowych długow zaciągnienie, w zamiarze przeto powszechnego uwiadomienia, o niemożności kredytowania W. Andrzejowi Stankowiczowi Sędziemu b. Granicznemu Rossieńskiemu, na ewikcyą dóbr Kiawkał i plenipotencyynego od siostry swojey zrzeczenia się, jako też w niesłusznych zarzutach i wymyślnych skargach stryja usprawiedliwienia się, ninieysze przed urzędem i publicznością oświadczający się czynią zażalenie, które w osobie własney jako aktor, a w imieniu dalszego rodzeństwa jako uproszony podpisał. 1821 roku miesiąca września 3 dnia.*

Mikołay Stankowicz Regent Grodz. Ptu Ros.

Jest w aktach świadczę Antoni Paszkiewicz Ziem. Ros. Regent.

Roku 1821 grudnia 20 dnia na Sądzie Ziemskim Ptu Rossień. stawając osobiście WJP. Wincenty Ukryn adwokat, takowe oświadczenie do akt sądownie podał, przyjęto. Prezydent Ziem. Ptu Rosień. Jan Kalinowski. Sędzia Ziem Rosieński Kazimierz Jurewicz. Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

Roku 1821 grudnia 20 dnia, takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim zamieścić można zaświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego Jan Kalinowski.

Publiczna Przedaż.

2 *Od wileńskiey składowey Tamożni ogłasza się: iż w teyże Tamożni d. 11, 16 i 23 teraźnieyszego miesiąca januaryi, rano o godzinie 8. będą przedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary, a mianowicie: kipernego, nankinu 5 sztuczek, miarą 175 arszynow, dymki kolorowey 2 sztuczki, 3 reszty 100 arszynow, kartunu 7 sztuk 2 reszty 280 arszynow, naboyki 12 sztuczek 462 arszyn, materyi bawełniczney tkaney nazywającey się linham 4 sztuki 1 reszta 185 arszyn, kartunu 1 sztuka 1 reszta 33 arszyn, chustek bawełnicznych nabijanych 21 sztuk, kręconego jedwabiu 1 paczek, chustek małych jedwabnych czarnych gładko-tkanych 16 sztuk, chustek półnicianych kolorowych 12 sztuk, nowy talis 1 i stare 1, stare koszule, stara czapka futrzana z czarnym aksamitnym wierzchiem, para starych wełnianych pończoch. Roku 1822 januaryi 5 dnia. Zarządzający fon Smitten.*

Sekretarz Perfiljew.

Wezwanie.

1 *Konsystorz Rzymsko-Katolicki Wileński ogłasza półroczny termin urodzonemu Onufremu Doweykowi do stanności w swym Sądzie przez siebie lub prawnie umocowanego plenipotenta dla rosprawy o nieważność małżeńskiego ślubu z żoną Anną z Jankowskich Doweykową; po upłynieniu jakowego terminu, taż sprawa chociażby pod niestanność pozwanego, przy zastępstwie podług praw*

przysięgłego obrońcy, ostatecznie przeprowadzoną i rozsądzoną zostanie.

Assesor Kanonik Wileń X Mateusz Szatynski.
Sekretarz Wincenty Stefanowicz.

Do dzierżawy.

2 Folwark Bojutele w powiecie Zawileyskim o mil 7 od miasta Wilna nad rzeką Zeimianą położony, maiący wysiewu ozimego beczek 10 z odpowiednią robocizną oraz więcey 200 wozów siana ukosu, z kilku karczmami i mieszkańcami czynszowemi jest do zastawienia, lub arędowania, drugi także folwark atynencyonalny od Buywidziszek, maiący wysiewu ozimego beczek trzynaście z odpowiednią robocizną, oraz ukosu siana wozów 200 dobrze obudowany o pułtorey mili od miasta Wilna położony, jest równie do zastawienia lub arędowania, przeznaczony, życzący sobie wchodzić o takowe folwarki w układy, znaydą poszczególne objasnienia u W. Józefa Polonskiego Regenta Kommissyi Radziwiłowskiey w domu JW. Senatora Ogińskiego przy ulicy Oginską zwaney pod N. 255. mieszkaiącego.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Urodzonym Xiędzu Stefanowi Reczyńskiemu Wileńskiemu i Xiędzu Stefanowi Chodorowskiemu Białoruskiemu, seniorom Ewangelicko reformowanego Kościoła, oraz Floryanowi Adamowiczowi Ekonomowi Dociskiemu, pozew przed Sąd ziemski Pttu Lidzkiego na kadencyą następuiącą Trzykrólską w Roku 1822 januarii 7 rozpocząć się i sądzić się maiącą, z instancyi urodzonych Kazimierza b. Sędziego Ziem. Lidz. iako Oyca i naturalnego opiekuna a Kazimiery Sędzianki mało letniey Córki iako aktorki interessu Kamieńskich z referencyą do oświadczenia w Roku 1821 julii 23 w Aktach Ziem. Lidzkich przez Załłego i Kamierza Kamieńskiego zapisanego, i do innych dowodow na Sąd przynieść się maiących, wynosi się oto: Zeszły Jan z Białoszewa Cedrowski Pułkownik Woysk Polskich sam ieden posiadał dziedzicznym Aktorstwem folwark Dociszki zwany, w Lidzkim Powiecie leżący, od zeszłych Józefa i Adama Czarnych Zawiszow Starościcow Pucilańskich w Roku 1806 marca 19 nabyty po rzeczonym Pułkowniku Cedrowskim, pozostała iedyną Sukcessorką Córka jego zeszła Konstancya z Cedrowskich Kamienska Załłego Kamieńskiego żona, a Załłey Kamieńskiey matka. pomieniona Konstancya z Cedrowskich Kamieńska przez szczególne tylo uczucia osobiste, iakie miała dla matki swoiey zeszłey niedawno Johanny z Stryieńskich Cedrowskiey Pułkownikowey Woysk Polskich, dokumentem 1815 Roku febr. 9 formalnie sporządzonym i przyznanym, nadała pomienioney matce swoiey Pułkownikowey Cedrowskiey dożywocie nad rzeczonym maiątkiem Dociszki zwanym, ukończyła dnie życia swoiego pomieniona Konstancya z Cedrowskich Kamieńska zostawuiąc iedyną sukcessorką wszelkiego maiątku z głowy Jana Cedrowskiego Pułkownika w osobie Córki swoiey żaluiącey Kazimiery Kamieńskiey, z takiego tędy wywodu formalnemi dokumentami sprawdzanego, to się wyswieca, że zeszła Johanna Cedrowska Pułkownikowa nie miała dla siebie Aktorstwa w maiątku Dociszkach, a z uczynności Córki swoiey Konstancyi z Cedrowskich Kamieńskiey władaiąc dożywotnie Dociszkami, nie zebrała dla si bie sumownego maiątku, i po zgonie swoim w Roku 1821 in julio nastałym, nie zostawiła osobistego funduszu. Mimo to wszakże znalazł się testament zeszłey Pułkownikowey Cedrowskiey pod dattą 1820 Roku augusta 9 napisany, a 1821 Roku julii 7 do Akt Ziem. Lidzk. oddany i wprowadzony, którym testamentem zeszła Pułkownikowa Cedrowska rozpisuiąc znaczne summy rożnym osobom, między tymi obżałowanemu W. T. Xiędzu Reczyńskiemu czer. złotych 100, obżałowanemu W. T. Xiędzu Chodorowskiemu czer. złotych 100 i złotych 500, oraz obżałowanemu W. T. Floryanowi Adamowiczowi czer. złotych 200, i część rozmaitey ruchomości fundowey jemuż w należeniu niewiadomo z iakiego powodu przyznała, a tych swoich rozporządzeń podobnież niewłaściwemi dokumentami, satysfakcyą na Maiątku Dociszkach ukazała, znaiący stan interessow i sytuacyi zeszłey Pułkownikowey Cedrowskiey, zrzekli się dobrowolnie rozporządzeń teyże Pułkownikowey Cedrowskiey, a gdy obżałowani WW. Xięża Seniorowie Reczyński i Chodorowski, oraz Floryan Adamowicz przy tych rozporządzeniach Pułkownikowey Cedrowskiey zamierzacie utrzymywać się, i z onych szukać dla siebie skutku, przeto żaluiący delatorowie zmuszeni szukać krokiem prawnym zniszczenia nie należnych dokumentow przez zeszłą Pułkownikową Cedrowską podziałanych, i uwolnienia maiątku Dociszek od narzuconych niewolnie obcych ciężarow, pozywaią obżałowanych WW. przed Sąd Ziemski Lidzki zakładaiąc następne prozby: Ante omnia przyznania Aktorstwa maiątku Dociszek dla żaluiącey Kazimiery Kamieńskiey, uwolnienia tegoż maiątku od wszelkich długow i zapisow zeszłey Pułkownikowey Cedrowskiey, znikczemnienia tych wszystkich dokumentow przez Pułkownikową Cedrowską podziałanych, któreby maiątek Dociszki do jey nienależący, obarczać miały, nakazania ich zwrótu w Oryginałach, i z Akt eliminaty w tym celu naznaczenia na obżałowanych komportacyi wszelkich obligów, kart i w iakimkolwiek tytule dokumentow, przez zeszłą Pułkownikową Cedrowską dla obżałowanych poczynionych i powydawanych, Sądzenia na obżałowanych expensow prawnych i tego wszystkiego decydowania co czasu sprawy proszoném i dowiedzionéni będzie z wolną poprawą żałoby.

Roku 1821 xbra 20 Dnia wozny niżey piszący się świadczę, iż tego pozwu w sprawie Wielmożnych Kazimierza b. Sędziego ziem. Lidzkiego iako oyca i naturalnego opiekuna, a Kazimiery Sędzianki małoletniey córki iako Aktorki interessu, Kamieńskich po WW. JJ. Xięży Stefana Reczyńskiego Wileńskiego, i Stefana Chodorowskiego Białoruskiego, seniorow ewangelicko reformowanego Kościoła, oraz po JPana Floryana Adamowicza ekonoma dociskiego przed Sąd ziem. pttu. Lidzkiego na kadencyą nasępną trzykrólską w Roku 1822 januaryi 7 w mieście Lidzie rozpocząć się i sądzić się maiącą, wyniesionego, kopii dwie, iedną W. Adamowiczowi oczewisto w maiętności Dociszkach w Lidzkim Powiecie leżącey w ręce podałem, drugą WW. JJ. Xiężom Reczyńskiemu i Chodorowskiemu seniorom iako nie maiącym w Gubernii Grodzieńskiey i w powiecie Lidzkim osiadłości, do drzwi Sądowych ziemskich w mieście Lidzie przybiłem, a dla pewnego tych osob uwiadomienia, sam autentyk po zeznaniu onego w aktach ziem. Lidzkich do gazet Kuryera Litewskie-

go dla trzykrotnego ogłoszenia przesyłam. Datt ut supra Michał Rucki w P. L.

Roku 1821 decembra 21 dnia przed aktami ziemskiemi powiatu Lidzkiego osobiście stanąwszy wyżey podpisany wozny ten kwit rellacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał, przyiąłem w akta umieściłem o zgodności z księgami i o opłacie poszlin pieczętnych swiadczę

Michał Dziewiałtowski Gintowtt Regent Z. P. Lidz.

Takowy pozew wespół z rellacyą Wozeńską zeznaną, ze wolno drukować i do Gazety Kuryera Litewskiego umieścić poświadczam.

Jakób Różyc Halicki Pisarz Ziemski powiatu Lidzkiego.

Oświadczenie.

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziem. pttu Zawileyskiego w dacie poniżey zapisanego, podpieczęcią urzędową stronie rekwiruiącéy w Roku 1822 januarii wydan.

Roku 1822 mca. januaryi 4tego dnia w Jmieniu JW. Wincentego Wołodkowicza b. Prezydenta pierwszego Departamentu Gubernii Mińskiey, na mocy plenipotencyi dnia 7 decembra ominionego roku wydaney, i w ziemstwie Mińskim przyznaney, Walenty Zambrzycki b. podsędek ziem. Miński czyni naysolennieysze oświadczenie, z następnego powodu: Sąd taxatorsko exdywizorski w maiętności Kobylniku były dekretem swym dnia 17 nowembra 1821 zapadłym, rozdzieliwszy do Skarbu Monarszego zaległe, a na Błosznikach w Guberni Mińskiey w pcie Dziśnieńskim liczące się remanenta na ogólnych pretensorów do massy JW. Jana Swiętorzeckiego b. w. Marszałka pttu Zawileyskiego stosunek maiących tychże kredytorów biorących schedy, na termin 15 decembra ominionego roku, do opłaty proporcyonalney illości na zaspokoienie Skarbu Monarszego pod kwit JW Wołodkowicza Prezydenta 1 depar. gubernii Mińskiey obowiązał i w przypadku nieuiscienia tego warunku extenuacyą sched zawod czyniących, zabespieczył. obżałowan. JWW. i WW. Schedaryuszowie Kobylniccy naymnieyszey akuratności, prócz W. Fabiana Swiętorzeckiego podsędka Mińskiego, w dopełnieniu satysfakcyi dekretowi, nieokazali, żaden z nich na naznaczony termin do Dzisny należności nieopłacił, a takim postępowaniem zapowiadaiąc żalmu wiele nieprzyiemności, jako posiadaiącemu fundum Błosznik ewikcyi skarbowey uległych na exekucyą, narastanie pen i tysiączne niespokoyności narażacie, żaluiący dellator zwykły po obywatelsku traktować interessa, nie chwyta się ostatecznego środka dekretem exdywizorskim sobie zawarowanego i do piątego februaryi terazniejszego Roku oświadczaiąc cierpliwość, wnosić należność z nastaiącemi penami zamierza, lecz że po upłynionym terminie rygor prawa rozciągnięty, nieakuratni Schedaryuszowie sami sobie przypisać zechcą i wszelkich strat i expensów będąc przyczyną, staną się odpowiedzialnemi uczestnikami, ninieyszém oświadczeniem przed powszechnością zapowiada i dla dóyścia wszystkim do wiadomości przez Kuryera Litewskiego awizować postanawia. W protokule (podpisano) Walenty Zambrzycki były Miński Podsędek. Działo się w mieście powiatowem Swiencianach.

Zgodno z protokułem potocznym swiadczę Julian Narkiewicz Regent ziem. Zawileyski.

Takowe oswiadczenie może bydź umieszczone w Kuryerze Litewskim poswiadczam Józef Bukowski pisarz ziem. Zawileyski.

Obwiesczenie.

2. Wincenty Dowgiałło prezydent ziemski zawileyski, Michał Sawicki prezydent wileński, Aloizy Jankowski sędzia ziemski oszmianski, Józef Skarzynski sędzia ziemski trocki, Szymon Kulwiec sędzia grodzki kowieński i Paweł Smigielski sędzia grodzki brasławski.

Oznayumiemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem JWW. i WW. Ludwikowi Giełgudowi strażnikowi W. Xstwa Litto z jedney strony, a zaś Eustachemu i Emilii z Gorskich Chrapowickim podkomorzym b. szawel, Józefowi i Eleonorze z Giełgudow Wereszczynskim starostom upitskim, Maryannie z Kossakowskich Giełgudowey strażnikowey W. Xtwa Lit., Annie matce stolnikowey i prezydentowey b. grodz. ross. Ignacemu porucz. woysk pol. Mikuckim, Franciszkowi Janczewskiemu prezydentowi granicz. rossien. Wincencie matce staroscinie i Damazemu Straszewiczom, Wincentemu i Annie Ostrowskim sędziom b. grodz. rosień., Xdzu Stanisławowi Bohdanowiczowi przeorowi i całemu konwentowi XX. karmelitow rossienskich, Mateuszowi Malkiewiczowi rektorowi i całemu zgromadzeniu pijarów rossien., Janowi Łopacie sekretarzowi opiekunowi Zofii i Annie Sabowiczównom, Xawerému Oycu Sędziemu Grodz. Rossien. Ignacemu i Zenonowi synom Staniewiczom, Józefowi i Maryanie Rymkiewiczom Sędziom, Wawrzyncowi Pikturnie Regentowi b. Dekretowemu ziem. Ross., Józefowi i Justynie Montwiłłom, Karolowi i Elżbiecie Dowiattom Sędziom b. Gran. Rosień. Eustazemu i Angeli Stankowiczom b. assessor pttu Ros. Ezechielowi Staniewiczowi prezydentowi, Józefowi i Annie Billewiczom marszałkom b. Rossien. również JWW. Michałowi kawalerowi orderow i Eleonorze z Tyszkiewiczow Giełgudom nadwornym marszałk Littew. iako też dalszym pretensorom wierzycielom i do massy funduszu JW. Giełguda strazn. dłużnym osobom, że w skutek dwuch dekretow iednego remissyinnego SąduGłównego Litt Wilen. 2go Depar., przeszłego 1820 miesiąca maja 13 dnia nastałego drugiego przez Sąd exdywizor. in fundo dóbr Widukl tegoż Roku 1820 na dniu 20 miesiąca lipca ogłoszonego, trzey z nas wyżey wyrażonych urzędnikow za niedziel 4 od dátty podania tego obwieszczenia do maiątku strażnika Giełguda Widukle zwanego w pttcie Rossien. położenie maiącego ziechawszy, czynność przez Remissę. Sądu Głównego do ułatwienia sobie powierzoną i w pierwszym Sądu exdywizorskiego zjezdzie rospoczętą ostatecznie dopełniać będą, o czem iżby wszyscy strażnika Giełguda kredytorowie i rozmaici iego pretensorowie tak, też Debitorowie do massy konkursowi uległey osoby, swiadome były przez niniéysze urzędowne obwieszczamy pismo.

Roku 1821 mca xbra 29 dnia Woźny swiadczę iż kopie tego obwieszczego listu z nakazu WW. Wincentego Dowgiałły prezyd. ziemskie. Zawill. Michała Sawickiego prezydenta Wilens. Aloizego Jankowskiego Sędz. ziems. Oszmians. Józefa Skarżynskiego Sędz. ziems. Trockiego. Szymona Kulwieca Sędz. Grodz. Kowieńskiego i Pawła Smigielskiego Sędz. Grodz. Braslaws. urzędnikow 1wszą JW. Ludwikowi Giełgudowi strażnikowi W X. Litt w dobrach Widuklach, 2gą JW. i WW. Józefowi i Eleonorże z Giełgudow Wereszczynskim Star. upitt. Maryannie z Kossakowskich Giełgudowey Straznik., W. X. Litt. Eustachiemu i Emilii z Gorskich Chrapowickim b. podkom.Szawel. Annie matce Stolnikowey i prezydentowey b. Grodz. Rosien. Ignacemu Porucz. Woysk Pol. Mikuckim, Franciszkowi Janczewskiemu prezyd. Gran. pttu Rossi. Wincencie matce Staroscinie i Damazemu Straszewiczom, Wincentemu i Annie Ostrowskim Sedz. b. Grodz. Ross. Xiędzu Stanisławowi Bohdanowiczowi przeorowi i całemu zgromadzeniu XX Karmelitow, xiędzu Mateuszowi Milkiewiczowi Rektorowi i całemu zgromadzeniu

pijarow Ross., Janowi Łopacie sekretarz: opiekunowi, Zofii i Annie Sabowiczownom, Xawéremu oycu Sędz. b Gran. pttu Ross. Ignacemu i Zenonowi Synom Staniewiczom, Józefowi i Maryannie Rymkiewiczom Sędz. Wawrzyncowi Pikturnie regentowi Dekret. ziems. Rossien., Justynie Józefowi Montwiłom Sędz. b. Gran. Ross. Eustazemu Angeli Stankowiczom ases. b. ros. Ezechielowi Staniewiczowi Prez. Józefowi i Annie Bielewiczom marszał. pttu Ross. w tychże dobrach Widuklach w powiecie ogólnym Rossienskim leżących 3cie. JW. Michałowi Kawalerowi orderow i Eleonorze z Tyszkiewiczow Giełgudom marsz. W. X. Litt w maiętności Zamku też w pttcie ogólnym Rossienskim leżącym podałem, i że za niedziel cztery od dnia dzisieyszego trezy z wyżey wymienionych WW. urzędnikow ad fundum Widukl ziadą i komplet Sądu exdywizorskiego złożywszy, dzieło Remissą sądu Gł. Wilen. sobie powierzone a na dekrecie Sądu exdywizor. pierwszo ziazdowym rospoczęte ułatwiać będą, zawiadomiłem. Jan Sokołowski wozny pttu Rosien.

Roku 1821 miesiąca decembra 30 dnia przed aktami Grodzkiemi pttu Rosienskiego stawaiąc obecnie woźny wyż wyrażony JP. Jan Sągayło takową rellacyą podanego obwieszczenia urzędownie zeznał Przyiąłem Otton Dowiatt Grod. pttu Rosienskiego Regent.

Roku 1821 xbra 30 takowe obwieszczenie wolno w Kuryerze Litewskim zamieścić prezydent ziemski pttu Rosien. Jan Kalinowski.

Ogłoszenie.

3. Rada miasta Kowna ogłasza, że na skutek Ukazu wileńskiego guberskiego Rządu pod datą 21 decembra teraźnieyszego 1821 roku za N. 20,797, z dołączeniem kopii exemplarzow Naywyżey utwierdzoney na dniu 14 marca 1821 roku opinii Rady Państwa i postanowienia o domach gościnnych, traktyerach, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, nadesłanego; wypuszczać się będą w mieście Kownie w arędowną dzierżawę na półczwarta roku z dnia 1 junii 1822 po dzień 1 januaryi 1825 roku dwa traktyery z publiczney licytacyi w trzech terminach 20 januaryi; oraz 3 i 15 februaryi mca 1822 roku w kowieńskiey mieyskiey Radzie odbywać się maiącey. Do jakowego zadzierżawienia dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gild, mieszczanie i handlujący włościanie maiący ustanowione świadectwo na prawo handlu. Zyczący zatém takowe traktyery dzierżeć, obowiązani jawić się dla licytacyi w powyższych terminach do Rady niniéyszey z dostatecznemi i wedle praw przyjąć dozwolonemi ewikcyami, zawierającemi się w domach murowanych w miastach położonych, w nieruchomych majątkach, pieniężnych w gotowiznie summach i bankowych biletach, z tém aby o swobodności domow i nieruchomych majątkow przedstawione były świadectwa Sądu głównego 2 departamentu, a na domy i prawne ocenki, i aby każdy z tych życzących przedstawił do Rady w stosunek do 20 punktu wzmienionego postanowienia attestat, to jest: kupiec i mieszczanin od wieyskiego głowy i mieyskich starostw, cechosty gdzie jest cech od rzemieślniczego głowy i warszyny, włościanin skarbowy, lub udzielny od swey źwierzchności, a obywatelski od swojego dziedzica lub zarządzającego; jakowy atestat powinien zawierać w sobie, że ten komu się ony wydaje jest dobrey konduity, nienotowany w złych postępkach i niekarany, oraz skarbowe i do gromad należące powinności regularnie wypełnia. Datt w Kownie 1821 roku mca decembra 28 dnia autentycznie podpisali: Daniel Willencusz zastępca prezydenta. Bogumił Szyr Radca. Józef Gruzdz Radca.

Za zgodność świadczę: Tytularny Sowietnik, Rządu Gubern: Sekretarz Nowicki.

---

3. Na mocy Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca roku 1821 postanowienia o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktierach i garkuchniach; stosownie do onego i do wyszłego w dniu 21 decembra roku tegoż z Rządu gubernskiego wileńskiego rozporządzenia, Rada miasta Wilna ogłasza: iż w Mieście tym ustanowiono tylko dziesięc traktiérow, z których cztery mogą się mieścić w 1-szey a potrzy traktiery 2-giey i 3-ey Częściach miasta. Do wzięcia kontraktu na utrzymywanie traktierow poiedynczo każdego; wedle tegoż postanowienia § 15 dopuszczaią się Kupcy, Mieszczanie i Włościanie maiący świadectwo na prawo handlu, i maiący wedle § 20. o dobrey konduicie i niezadłużeniu się Atestata, a więcey postępuiący coroczney dla skarbu mieyskiego opłaty za wolność utrzymywania traktieru; otrzyma z Rady miasta Wilna na herbowém papierze kontrakta na lat 3½ z terminem początkowym otworzenia traktieru od dnia 1 Junii roku 1822. Licytacya odbywać się będzie w Izbie Rady mieyskiey wileńskiey w terminach 1-m dnia 31 miesiąca Januarii, drugim dnia czternastego i 3 ostatecznym dnia 21 miesiąca februarii 1822 roku, każdy przystępuiący do licytacyi, powinien złożyć wedle § 39 kaucyą, która wedle ukazu Rządu Guberńskiego Wileńskiego dnia 21 decembra wyszłego, może się opierać na domach murowanych w Wilnie leżących lub maiątkach ziemskich, może bydź przyniesiona w biletach bankowych lub gotowych pieniądzach w proporcyi trzeciey części roczney arędy, a przytém dom powinien bydź urzędownie oceniony, i o swobodności tego, tak iak i o swobodności maiątku leżącego, powinno bydź przedstawione razem swiadectwo Sądu Głównego Wileńskiego 2 Departamentu, w traktierach wedle § 24 wolno będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, przedaż win, wódek zagranicznych i Rossyiskich wszelkiego rodzaiu romu, szromu, araku, likierow, ponczu, w ogólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow, nastoiek z tychże wódek wyrabianych, piwa letkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski; nadto: mieć nie więcey nad dwa bilardy; o dalszych wolnościach i ostróżnościach w kondycyach przedlicytacyinych wyrażono będzie, i nadto: chcący zrozumieć całe postanowienie o traktierach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Radzie mieyskiey Wileńskiey. O czém przez niniéysze ogłoszenie podaiąc Rada do powszechney wiadomości; wzywa życzących utrzymywać w Wilnie traktiery, aby iawili się na termina wyż wyrażone na licytacyą ze wszelką gotowością do Izby Rady mieyskiey Wileńskiey na Ratusz. Datt dnia 28 miesiąca decembra 1821 roku. Autentycznie podpisał Prezydent Rady: Franciszek Poznański.

Za zgodność świadczę Tytularny Sowietnik, Rządu Gubern: Sekretarz Nowicki.

Licytacya.

3 *Rząd gubernialny Miński ogłasza, iż w Mińskiey Skarbowey Izbie w terminach 1szym dnia 7go, 2gim 8go, 3cim 9go marca, będą się odbywały targi, a w dniu 11 tegoż miesiąca przetarg, na podjęcie się wystawienia drewnianych, na fundamentach murowanych, budowli etapowych, w miasteczkach, powiatu Mińskiego, Keydanowie i Swierżniu, rzeczyckiego w Łojowie, i borysowskiego w Smolewiczach, które to wszystkie budowy podług wyrachowania (smieta), potwierdzonego przez sprawującego ministeryum spraw wewnętrznych, mają kosztować 26,752 ruble 25 kop. Zyczący sobie podjąć się takowego budowania, zechcą przybywać do Mińskiey Izby Skarbowey na powyższe terminy. Dnia 17 grudnia 1821 roku. Sekretarz Arcimowicz*